KURJER WARSZAWSKI.

Niedziela. Dnia 16 (28) Maja.— Rok 1854. № 138. Jutro, Ŝtej Teodozji M.

Jutro, w Kościele XX. *Kapucynów*, o godz: 11ej rano, odprawioną zostanie Msza Śta solenna, na uproszenie Błogosławieństwa BOZKIEGO, przez przyczynę Najświętszej MARJI PANNY, dla tych wszystkich Dam, które raczyły zająć się robotą kwadratów, na dywan do Kościoła *Lędzkiego*, tychże XX. *Kapucynów*, przed Ołtarz MARJI PANNY Anielskiej. Dywan ukończony, użytym będzie przy tym Nabożeństwie.

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ, Najmiłościwiej mianować raczył: Katarzynę Michałównę *Ribeaupierre* i Elżbietę Michałównę *Buturlin*, Damami Honorowemi NAJJAŚNIEJSZEJ CESARZOWEJ; Panny: Ludwikę *Kocebue*, Baronównę Elżbietę *Korff*, Hrabiankę Olgę *Panin*, Hrabiankę Alexandrę *Czernyszew-Kruglikow*, Alexandrę *Kowalkow*, Marję *Ozerow*, Annę *Popow* i Nadzieję *Gamaleya*, Pannami Honorowemi JEJ CESARSKIEJ MOŚCI.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, biorąc na uwagę zasługi Ludwika *Mamroth*, Kupca *Kaliskiego*, raczył nadać pomienionemu Ludwikowi *Mamroth* i jego potomstwu w prostej linji, prawo dziedzicznego poczesnego obywatelstwa, mieć oraz chcąc, iżby prawa takowe rozciągnięte były i do dzieci jego prawych płci obojej, już dotąd zrodzonych.

Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. — Na zasadzie art: 131 Prawa z d. 1/13 Czerw: 1825 r. o Towarzystwie Kredytowem Ziemskiem, wypłata należności procentowej, od Listów Zastawnych Tow: Kredyto: przypadającej, za pierwsze półrocze r. 1854, rozpocząć się powinna z d. 10/22 Czer: r. b. Z uwagi jednak, że w tymże samym terminie, rozpocznie się także czynność dołączania kuponów 7-letnich następnej zmiany do Listów Zastawnych 2go Okresu, o czem posiadacze Listów Zastawnych oddzielnemi obwieszczeniami zawiadomieni będą; Dyrekcja Główna w zamiarze ułatwienia czynności kasowych na miesiąc Czerwiec r. b. przypadających, upoważniła swą kassę, aby poczynając już od 3 Czer: r. b., w każdy Poniedziałek, Środę i Sobotę, wypłacała należność za kupony Czerwcowe 1854 r. od Listów Zastawnych 2 i 3go Okresu. Zawiadamiając o tem właścicieli Listów Zastawnych, Dyrekcja Główna spodziewa się, że nieomieszkają korzystać z ofiarowanej im wcześniejszej zapłaty procentu, zwłaszcza, że wcześniej zgłaszający się, unikną zwłoki, jakiejby później doświadczyć musieli, przy nagromadzeniu czynności kasowych, jednoczesnego załatwienia wymagających. Z powodu urządzenia powyższego, zwykłe przyjmowanie w Dyrekcji Głównej kuponów Czerwcowych za rewersami składanych do sprawdzenia w ciągu pierwszej połowy miesiąca Czerwca, a mianowicie przed terminem wypłaty przypadającej za nie należności, w r. b. miejsca mieć nie będzie, lecz sprawdzanie okazanych kuponów wykonywanem będzie bezpośrednio przed wypłatą przypadającej za nie należności.— Tajny Radca, Prezes *Łęski*.

Rząd Gubernjalny Warszawski. — Ponieważ z d. 5/17 Maja r. b. rozpoczęła się dostawa owsa do magazynów na potrzebę wojska, przeto Rząd Gubernjalny pospiesza zawiadomić dostawiających, że z kwitami magazynowemi po odbiór przypadających mu należności, mogą się zgłaszać codziennie z wyłączeniem świąt, od godziny 9 rano do 3 z południa do biura Rządu Gubernjalnego, jak niemniej, że dla dogodności dostawiających owies do odleglejszych magazynów, Naczelnicy Powiatów, w których dobra dostawę czyniące są położone, upoważnieni również zostali do asygnowania należności za dostawę owsa z właściwych kass powiatowych. — Za Gubernatora Cywilnego, Radca Gub: *Gebhardt*.— Za Naczelnika Kanc:, *Moraczewski*.

Dyrektor Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Marymoncie.— Zawiadamia niniejszem uczniów Instytutu, którzy po ukończeniu praktyki gospodarskiej, i po dopełnieniu przepisanych formalności, nabyli w tym roku prawa do składnia examinu praktycznego, iż tenże examen rozpocznie się z dniem 31 Maja (12 Czerwca), i odbywać się będzie przez następne dnie po sobie idące; na ten więc termin każdy z nich do *Marymontu* przybyć powinien; w przeciwnym razie, utraci prawo do examinu powyższego.— Radca Kolleg: *Zdzitowiecki*. Sekretarz Insty:, *Erlicki*.

Magistrat miasta Warszawy, wydał konsensa następującym osobom: PP. Stanisławowi *Twardemu* pod Nr 550 zamieszkałemu, na prowadzenie w m. *Warszawie* fabryki ram złoconych; Janowi *Sztegelman* pod Nr 156, i Kelmanowi *Müller* pod Nr 2242, professji rękawiczniczej; Konstantemu *Gruszczyńskiemu* pod Nr 923, i Moszkowi *Brodatemu* pod Nr 1105, professji tokarskiej; Eljaszowi *Grynfogiel* pod Nr 986, professji mosiężniczej.

Warszawski Ober-Policmajster. Ponieważ w obecnym czasie, wiele osób zwykle udaje się na Odpust do *Częstochowy*, przeto uprzedzam mieszkańców, ażeby dla uniknienia nieprzyjemności jakiej w drodze doznaćby mogli, każda osoba zaopatrzyła się w przepisane przez Władze świadectwo legitymacyjne, a to tem więcej, że wedle urządzeń krajowych, nikt bez takowych dowodów podróżować nie powinien; uprzedza oraz, że osoby nieopatrzone przepisanemi świadectwami, za rogatki miasta wypuszczone nie będą. — Jenerał-Major, *Gorlow*.

Ostrów, d. 6 Maja 1854 r.— *Królewsko-Pruski Sąd Powiatowy Wydziału I.* Wdowa Zofja *Staczan* alias *Gawron*, z domu *Gałązek* z wsi *Białe* w Królestwie *Polskiem*, umarła w *Ołoboku* Ptu *Odalanowskiego*, d. 25 Sierp: 1852, licząc lat 54. Ponieważ spadkobiercy jej nie znani, a usiłowania wszelkie celem wyśledzenia ich były bezskuteczne, przeto wzywamy niniejszem nieznajomych spadkobierców, lub tychże sukcesorów, albo też

najbliższych jej krewnych, aby się najpóźniej w terminie d. 7 Marca 1855 r. z rana o godz: 11 w Izbie naszej instrukcyjnej, zgłosili; w przeciwnym bowiem razie z pretensjami swemi do pozostałości prekludowani, a spadek sam, jako rzecz niemająca właściciela, fiskusowi przysądzony będzie.

Dnia 19 b. m., zmarł w *Zbójnie* Pcie *Lipnowskim*, w 71 roku życia, Antoni Hr: *Sumiński*, syn niegdy Piotra Wojewody *Płockiego* i Franciszki z Hołyńskich, najprzód Zastępca Prefekta Departamentu *Płockiego*, potem Prezes b. Komissji Wojewódzkiej *Podlaskiej*, następnie Radca Stanu Dyrektor Jlny Poczt i Prezes b. Komissji miast, a ostatecznie Członek Rady Stanu Królestwa. Światły, wyższem pojęciem rzeczy i szlachetną godnością obdarzony, do wszystkiego dobrego chętny Urzędnik, a obok sprężystości wyrozumiały Zwierzchnik, zostawił liczne ślady użytecznej swojej w każdym zawodzie pracy. Schroniwszy się przed kilkunastu laty do wiejskiego ustronia potrafił i tam być dobrym sąsiadem, łagodnym obszernych swoich włości Panem, i wzorowym w każdej gałęzi postępu gospodarzem. Zanadto uczonej powszechności znane są teoretyczne i praktyczne w zawodzie agronomji prace Nieboszczyka, zbyt wiele osób zna dobra *Zboińskie*, i doznawało gościnności ich Dziedzica, abyśmy tu mieli potrzebę rozszerzać się. Skon jego jest stratą ogólną, a żal powszechny zaszczytem jedynego Syna, któremu dla utrzymania szlachetności rodu i szacunku imienia, dość będzie iść śladami Ojca.

W przyszłym miesiącu, a mianowicie dnia 7 Czerwca, rozpoczyna się ciągnienie 5ej klassy *loterji klassycznej*. Aby przeto nie narazić się na trudności, jakie zwykle napotykane bywają przy wykupywaniu losów w dniach ostatnich, PP. Kollektorowie tutejsi upraszają za pośrednictwem *Kurjera*, wszystkie osoby grające w ich kantorach, aby raczyły pospieszyć z wykupieniem losów, zwłaszcza, że z powodu dwóch dni *Zielonych Świątek*, przypadających przed samem ciągnieniem klassy 5tej, kantory ich przez te dwa dni będą zamknięte. Zapewne Czytelnicy nasi zechcą korzystać z tego przypomnienia, które dla ich własnego interessu ogłaszamy.

Od kilku dni wracający *Żabią* ulicą z *miasta* (z pod *Żelaznej Bramy*), przypatrują się ciekawie olbrzymiemu *chrząbąszczowi*, który P. *Rudolph* Cukiernik, w oknie sklepu swego wystawił. Niejeden z chłopaków chętnie by takiego *chrząbąszcza* na młynek osadził; inny zchrupał by go z apetytem, bo z cukru zrobiony, ale podobno najwięcej by się uradował jaki *Entomolog*, gdyby tak wielkiego żywego *chrząbąszcza*, w życiu swoim kiedy ujrzał.

Około odnawiania pałacu *Brühlowskiego*, pracują robotnicy. W tych dniach odświeżono statuy umieszczone na słupach kraty żelaznej i bramy wjazdowej. Są to dzieła starannego dłuta.

Po długiem nakoniec doświadczeniu i ciągłych próbach, ogólna opinja przeważyła się zupełnie na korzyść nowo-wynalezionego płynu p. n. *photogène*, do oświetlania lamp tak w salonach, jak i wszelkiego rodzaju pracowniach. Okoliczność ta przeto spowodowała P. *Jaglina*, Właściciela zakładu lamp, w domu W. *Grodzkiego*, do powiększenia wyczerpujących się ciągle zapasów lamp tego rodzaju, a znanych dawniej pod nazwą *kamfinowych*. Lampy te, jak już donosiliśmy, znajdują się tamże gotowe od najmniejszych do największych, a przystępne ceny, czego poprzednio zupełnie nie było, ułatwiają znaczne nabywanie takowych, i dla tego sprzedaż ich, z każdym dniem powiększa się.

Przy rozwiązaniu *logogryfu* (Potwór), jeden z Czytelników naszych Pan *Z. N.*, wraz z odgadnięciem nadesłał do Redakcji *Kurjera*, kop. 30; które Redakcja wcieliła do funduszów Warsz: Tow: Dobrocz:. Dotąd najpierwszą z Czytelniczek *Kurjera*, zamieszkałych w *Warszawie*, a odgadujących każde (przed innemi Osobami), *logogryfy* i *szarady*, jest Panna Julja *B.*

Do rzędu licznych coraz więcej pomnażających się spacerów, przybył w *Warszawie* jeszcze jeden *ogródek*, w *Gdańskiej Piwnicy*, przy ulicy *Nowomiejskiej*, alias *Gołębiej*, obok znajdującego się tamże zakładu *piwa bawarskiego*, otworzony. Ogródek ten z dostępnym również wchodem od ulicy *Mostowej*, przez troskliwe i wzorowe urządzenie P. *Bilickiej*, tem się odznacza, że obszerna galerja na dole i na piętrze, przyjemny chłód w czasie dogrzewającego słońca stanowi; a nowo wystawiona *kręgielnia*, regularny *bilard*, dobrana muzyka, i inne rozrywki, przy rozmaitego rodzaju napojach, i zawsze smacznych potrawach, oraz przekąskach, również zadowolić mogą każdego. Spodziewać się należy, że szanowni lubownicy spacerów, w tej tak ludnej części miasta, pomieniony *ogródek* odwiedzaniem swojem raczą zaszczycić, a tym sposobem wynagrodzą dobre chęci i starania uprzejmej Gospodyni.

Gmach teatralny odnawiany jest na zewnątrz; odnawiają także chodniki pod kolumnami obu skrzydeł bocznych, i schody frontowe zewnętrzne.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od *Frania* kop. 50, na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. *Reformatów*, i kop. 40 na figurę Śgo FELIXA, wznieść się mającą przed Kościołem XX. *Kapucynów*.— Od X. X. kop. 30 na powyższe światło przed Kościołem XX. *Reformatów*.

Zaonegdaj, Wawrzyniec *Sławek*, flis, lat 25 liczący, stojący z tratwą przybyłą z *Galicji*, niedaleko lądu wprost ulicy *Solec*, nagle życie zakończył.

W dniu 28 z. m., w lesie należącym do dóbr *Gorenice* w Pow: *Olkuskim*, znalezione zostało poszarpane przez zwierzęta ciało kobiety, z nazwiska i pochodzenia niewiadomej.

W dniu 5 b. m., w Gm: *Kupiski* Pow: *Łomżyńskim*, podczas gwałtownej burzy, zawaliła się od wiatru stodoła, i znajdująca się w niej dziewczyna wiejska Juljanna *Szymczyk*, lat 18 mająca, życie postradała.

W d. 11 b. m., w Gm: *Janówek*, Pow: *Stanisławowskim*, znaleziono w krzakach niedaleko drogi, ciało zamordowanego Jankla *Berkowicza*, garbarza z wsi *Makowca dużego*, pochodzić mającego, około 40 lat liczącego. Sprawcy zbrodni dotąd nie wyśledzeni.

W d. 7 b. m., w Gm: *Łyszkowice*, Pow: *Łowickim*, 3-letnia córka wyrobnika, skutkiem najedzenia się szkodliwych grzybów, życie postradała. Z tejże samej przyczyny śmierć poniosła w d. 10 b. m., w m. *Kaliszu*, Ha-

na *Klein*, służąca. Nadto w d. 11 b. m., w m. *Siedloach*, Katarzyna *Ornoch*, wyrobnica, lat 37 mająca, wraz z 14-letnią córką Marjanną, z tejże przyczyny mocno zachorowały; lecz po użyciu środków ratunku, przy życiu utrzymane zostały.

W następujących miejscach w Królestwie były pożary: We wsi *Swieciechowie* Pow: *Zamojskim;* w czasie pożaru spaliło się dziecko włościanina. W Gm: *Łukowy* Pow: *Zamojskim;* w czasie pożaru, dwoje dzieci, lat 4 i 2 liczących, przez spalenie się, życie postradały. W Gm: *Lipiu* w tymże Powiecie; w czasie pożaru, 3-letnie dziecko włościanina, przez spalenie się, śmierć poniosło. W m. *Tyszowce* Pow: *Hrubieszowskim.* We wsi i Gm: *Wilczopola* Pow: *Lubelskim.* We wsi i Gm: *Studzieniec* Pow: *Gostyńskim.* W Gm: *Łękawicy* Pow: *Radomskim.* We wsi *Obsza* Gm: *Łukawa* Pow: *Zamojskim,* gdzie spalił się Kościół *Grecko-Unicki* drewniany, gontami kryty, na rs. 1,560 ubezpieczony; tudzież dzwonnica drewniana z dzwonami, na rs. 240 ubezpieczona, i rekwizyta kościelne oszacowane na rs. 576; przyczyna pożaru nie wyśledzona. We wsi *Jamnie* Gm: *Słubice* Pow: *Gostyńskim,* gdzie również spłonął Kościół z dzwonnicą, jako też plebanja wraz z zabudowaniami. W Gm: *Kunów* Pow: *Opatowskim;* w czasie pożaru, Cecylja *Ciepielowska*, służąca, lat 20 licząca, w płomieniach śmierć znalazła. We wsi i Gm: *Ciszycy* Pow: *Sandomierskim;* w czasie pożaru; 5-letnie dziecko przez spalenie się, życie postradało.

Wczoraj w Teatrze Wielkim Pani *de la Grange*, przedstawiła rolę *Normy*, i śmiało możemy powiedzieć, że podobno nic równego już nie usłyszemy. Kto podziwiał ją w *Napoju miłosnym*, ten dopiero w połowie poznał tę wielką śpiewaczkę. *Norma* to jej tryumf, *Norma* to apoteoza jej olbrzymiego talentu! w tej roli albowiem połączyła artystka swój zdumiewający śpiew, z najszczytniejszą grą dramatyczną; słowem była to *Norma*, o jakiej marzył *Belini!* To też nie jesteśmy w stanie opisać przyjęcia, jakiego doznała; niebyły to zwyczajne oklaski, było to uwielbienie, był to szał! Cześć Publiczności, która tak ceni i wynagradza prawdziwe kapłaństwo sztuki! W akcie drugim w chwili gdy wyrzuca zdradę *Severowi* Prokonsulowi (P. Ciaffei); w 3cim, w scenie z dziećmi, i w tylu innych: gra jej jako *Artystki* tak porywała słuchaczów, że nie wiedziano, co podziwiać w tej *Europejskiej* sławie, czy niezrównaną śpiewaczkę, czy najznamienitszą dramatyczną Artystkę! W trzecim akcie, gdy Publiczność z zapałem przyjęła duet odśpiewany z *Adalgisą* kapłanką (Panią Buschek), Pani *de la Grange*, powtórzyła raz jeszcze takowy, by zadowolić słuchaczów, umiejących oceniać jej potęgę talentu. W duecie tym odznaczyła się i Pani *Buschek*, a każdy oklask jakkolwiek zasłużony, ale odebrany obok oklasków i bołdów, składanych takiej jak wczorajsza *Norma*, Artystce, tem większej wartości nabierał w oczach naszej śpiewaczki Pani *Buschek*, która najpiękniej wywiązała się z wczorajszego zbyt trudnego zadania. Głos Pana *Millera*, zwrócił również uwagę znawców i wynagrodzony został ogólnem przyjęciem. O P. *Ciaffei* niepotrzebujemy wspominać, bo Artysta ten zawsze odpowiada każdej swej roli, i zawsze z przyjemnością widziany bywa na scenie opery. W ciągu Opery przywołano Panią *de la Grange* 12-kroć, Panią *Buschek* 5-kroć, oraz PP. *Ciaffei* 5-kroć, i *Millera* 2-kroć.

Anglja. — *Sun* donosi, że Lord *Elgin*, Gubernator *Kanady*, wracając na miejsce swego urzędowania, uda się do *Washingtonu* z missją od swego rządu, dotyczącą dzisiejszej wojny. — Na skutek interpellacji Lorda *Ellenborough*, Xiążę *Newcastle* co do kosztów niezmiernych przewozu wojsk na *Wschód*, oświadczył, że w właściwym czasie rachunki złożone będą. (Jour: de St. Pet:).

Austrja. — *Gazeta Wrocławska* donosi z *Wiednia*, że większa część rządów *niemieckich* dobrze przyjęły traktat przymierza *Austrji* z *Prusami;* niektóre wszakże, jak *Wirtemberg* i W. Xięztwo *Heskie*, porobiły zastrzeżenia równające się formalnemu odrzuceniu. — Z *Berlina* donoszą, że reprezentanci czterech Mocarstw, w *Wiedniu*, odbyli naradę nad stanem spraw *Grecji*, i zgodzili się co do potrzeby energicznych kroków przeciw powstaniu w prowincjach *tureckich*, i przeciw stronnictwu kierującemu w *Atenach*. Zapewniano, że *Austrja* interwenjować ma w *Grecji* wraz z *Francją* i *Anglją*. — Pułkownik *Tann*, Adjutant Króla *Bawarskiego*, wysłany został z missją dotyczącą spraw *greckich*, z *Monachjum* do *Wiednia*. (Jour: de St. Pet:).

Czarnogórze. — Ośm tysięcy *Czarnogórców* stoi w *Cetynji*, nie zrobili oni jednak żadnego zaczepnego kroku; część ich tylko naszła na dolinę *Niksicz*, i zabrała trzodę wołów. Do *Santa Croce* blizko *Raguzy*, zawinęła fregata *angielska*, *Diamond*, dowodzona przez Kapitana *Peel*. (Jour: de St: Pet:).

Danja. — Służbę artyllerji i fortyfikacje twierdzy *Kronborg* wzmocniono; około *Kopenhagi* w końcu miesiąca urządzą trzy obozy dla piechoty; jeden dla artyllerji. (Jour: de St. Pet:).

Francja. — *Paryż 21 Maja.* — Ciało Prawodawcze wczoraj było nieco wzruszone przedstawieniem projektu prawa oddającego rządowi mianowanie Radców municypalnych w *Marsylji* i *Tuluzie*, jak to ma już miejsce w *Paryżu* i *Lyonie;* wiadomo zaś jak na południu dawne swobody municypalne szanują. W pierwiastkowym projekcie zamierzono jeszcze pomieścić i *Bordeaux*, ale potem cofnięto owe miasto na skutek licznych wstawień. Jest to tylko wstęp do ważnych a powszechnych przemian w systemacie municypalnym *Francji*. — Ciało Prawodawcze odniosło pewne małe zwycięztwo; uzyskało od rządu utrzymanie prawa kontroli Izby, nadkredytami dodatkowemi. — Admirał *Baudin*, zwycięzca pod *St. Jean d'Ulloa*, zachorował niebezpiecznie. — Rząd ma zamiar na wielką skalę prowadzić kolonizację *Nowej Kaledonji*. — W tym roku nie będzie żadnych uroczystości otwarcia kolei żelaznych ani ceremonji, na które udawałby się Cesarz lub Ministrowie; otwierać będą nowe koleje bez żadnych uroczystości. (Ind: Belge).

Z *Paryża 13 Maja.* — Przednia straż z 1,000 ludzi onegdaj odpłynęła z *Marsylji* do *Grecji*. — Pułk 6ty kirasjerów, wsiada na okręty. — Utworzenie obozu pod *St. Omer* i *Marsyljq*, dało powód do zapytań ze strony rządów *Austrji* i *Prus;* rząd *Francuzki* dał najbardziej zadowalające oświadczenia, że obozy te wcale nie są ze-

brane przeciw *Niemcom*, że wojska ich posłane będą stosownie do potrzeby na morze *Czarne* i *Baltyckie*, że zresztą koncentracja wojsk w tych obozach zajmie 3 do 4ch miesięcy czasu. (Jour: de St. Pet:).

Grecja. — Z *Aten* donoszą 5 b. m., że parostatek *turecki*, w d. 25, przywiózł ultimatum *Porty* z wypowiedzeniem wojny, jeżeli Rząd *Helleński* w ciągu pięciu dni nie uczyni zadość żądaniom stawionym przez Posła *Tureckiego*, przed jego wyjazdem z *Aten*. Posłowie też *Francji* i *Anglji* oświadczyli, że *Ateny* opuszczą na przypadek zerwania z *Portą*. W *Wiedniu* układają protokół do spraw *greckich*, by przeszkodzić większym nieszczęściom. — Izby zamknięto w d. 2 b. m. W d. 3 Posłowie *Anglji* i *Francji* odjechali do *Negrepontu*. Trzech Jenerałów *Greckich* udało się na granicę. *Zervas* zajmuje pozycję *Trzech Fontan; Kaskaris* stoi w górach *Suli; Hadżi-Petro* w górach *Agrafa; Tzavellas* w *Karwassera; Kairaskakis* ranny (nie zaś zabity jak głoszono), stoi w *Skulikario; Kalamogdardi* dostał się do niewoli. — Xiążę *Napoleon* w przejeździe około *Syra*, bardzo zimno był przez mieszkańców przyjęty; towarzyszył mu liczny orszak; Xiążę bawił tylko pół godziny na tej wyspie.— Z *Konstantynopola* donoszą, że do 6 z. m., 40 parostatków przepłynęło *Dardanelle* z wojskami *anglo-francuzkiemi*, i że tych wojsk liczą tam do 35,000; z tych 7,000 *anglików*. *Turcy* skarżą się na nadużycia żołnierzy *francuzkich* w *Gallipoli*. — Wyprawieni do granicy trzej Jenerałowie *Greccy*, mają zbierać rozprószone gromady powstańców i na nowo prowadzić je do boju. (Gaz: Augs:).

Szwecja. — Komissja konstytucji w dniu 28 Kwietnia, wręczyła Prokuratorowi żądanie, by pod sąd oddał Ministra skarbu (*Gripenstedt*), Ministra sprawiedliwości (Hr: *Sparre*), Ministra spraw zagranicznych (Barona *Stiernled*) i pięciu Radców Stanu, którzy wszyscy mieli udział w wydaniu dekretu Królewskiego z 10 Października 1851, dotyczącego postanowienia zeszłego sejmu, co do zmiany rachunkowości w niektórych podatkach pośrednich.— Eskadra *angielska* odpłynęła do *Gottska Sando*, na północ *Gotland*. Bezczynność dotychczasową floty *angielskiej*, objaśniają ostrożnością Admirała *Napier*. (J. de St. Pet.).

Turcja.— Ogłoszono firman do Władz cywilnych i wojskowych w *Adryanopolu*, o karaniu nieregularnych *baszi-buzuk* którzy dopuszczają się nadużyć i rozbojów. — *Wanderer* donosi, że ultimatum *tureckie* do Króla *Ottona*, oświadcza, iż jeżeli nie jest sam wstanie zadość uczynić żądaniom *Porty*, to niech kraj opuści, a wówczas zajmą go *Turcy* wraz z sprzymierzonemi i potrafią przeprowadzić swą wolę. W *Adryanopolu* robią przygotowania konieczne dla pomieszczenia i opatrzenia w żywność 70,000 ludzi wojsk sprzymierzonych.— Nie słychać już o przyjeździe Sułtana do *Adryanopola*. (Gaz: Augsb:).

SZARADA.

Tam nigdy nie ma *pierwszej*, gdzie człek *drugi* wstecznie,
Wszystek u każdej Pani musi być koniecznie.
(Zeszła Szarada *Nogawice*).

MY MIKOŁAJ PIERWSZY

Cesarz Wszech Rossji, Król Polski etc. etc. etc.

Wiadomo czyniemy, iż Trybunał Handlowy w Warszawie, w Imieniu Naszem, wydał Wyrok następujący:

Obecni:
Chądzyński, Prezes.
Fliegner Sędzia.
Storsberg Sędzia.

Działo się na sessji Try: Han: w Warsz: d. 7/19 Maja 1854 r.

(podpisano) *Chądzyński*, Prezes.
„ W. *Andrychiewicz*, Pisarz.

Trybunał Handlowy w Warszawie.

W rozpoznaniu wniosku Sędziego Kommissarza massy upadłości Józefa Krüger, o wyznaczenie pod prekluzją terminu do likwidacji i werefikacji dla wierzycieli legalnie zapozwanych a niestawających, Tryb: Handl: stosownie do art: 75 x. 3 K. H., do likwidacji i werefikacji wierzytelności, w massie upadłości Józefa Krüger dla wierzycieli niestawających, jako to: Braci Lesser, Fran: Schuster, Rożawy m. Grüngartem et Magnus, Körnera, Anny Krüger, Wejnholtza, Neufelda, Landsteina et Baumann, Fromaszkiewicza, K. Strohmajer, J. Gundelacha, M. Baumberg, Rudlińskiego, Linke, Majewskiego, Białer-Kraussе, Norblina et Co, W. Mejlerta, H. Mejlerta, Hauschilda, wszystkich w Warszawie zamieszkałych; Tom: Hanifort, z Hakentorp; Hustana et Newlan, Hilgera et Jöhne, z Remscheid; Moillet et Gem, z Birmingham; Potanie et Co, z Paryża; Rotensteina et Hirsch, z Gdańska; 5u powyższych u Rozenbluma, tu Warszawie zamieszkanie prawne jako swego pełnomocnika mających; Kissinga et Möllmann, z Iserlohn; Juntze Rügeberg, z Jesinghaus; Brochhaus et Tunke, z Reimscheid; Schulke et Schemmann, z Hamburga; Jana-Fryd: Leise, z Berlina; Brevillier et Co, z Wiednia; Pawła Flejschmann, z Sonenberga; Jana Betford, z Scheffield, u Flama Patrona tutejszego zamieszkanie mającego; Jana-Kacpra Vormann i Jana Brecherfeld, Braci Buch, z Petersburga; Fridry:-Wilhelma Lobecke, L. Wolfa, z Nieszawy; Schröttera, z Turka; Horsfal, z Birmingham; Jana-Frydr: Landrötzger; Warda et Payne, z Scheffield; jak niemniej dla stawających lecz się niesprawdzających, Józefa Archfort et Co, i Overbecka et Sinhoff, przez Patrona Flama działających; tudzież dla F. Eberta niewiadomego z pobytu, i dla wszystkich innych dotąd wcale niewiadomych, wierzycieli, nowy ostateczny termin dwu-miesięczny poczynając od dnia 17/29 Maja r. b., pod prekluzją wyznacza. Mocą tego wyroku, umieszczenie którego w Gazecie Rządowej i Kurjerze Warszawskim, Syndykom poleca.

(podp:) *Chądzyński*, Prezes. W. *Andrychiewicz*, Pisarz.

Zalecamy i rozkazujemy etc. Za zgodność świadczę etc.— Warszawa dnia 7 (19) Maja 1854 roku.

(L. S.) W. *Andrychiewicz*, Pisarz.

W skutku rozporządzenia powyższego Wyroku Tryb: Handl:, dla dogodności stron interesowanych, podpisani Syndycy zawiadamiają wierzycieli massy upadłości Józefa Krügera, że w następujących dniach 17/29, 29/31 Maja, 26 Maja (7 Czerw:), 2/14 Czerw:, 9/21 Czerw:, 16/28 Czerw:, 23 Czer: (5 Lipca), 30 Czerw: (12 Lipca), 7/19 Lipca, 14/26 Lipca, i 17/29 Lipca r. b., o godz: 5 z południa, termina, w miejscu zwykłych Tryb: Handl: w Warszawie, celem stawienia się i produkowania swych należności wyznaczyli.— Franciszek *Schuster*. Teodor *Łącki*, Patron.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe ciepła stopni 16.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 4 cali 3.

TEATR WIELKI. Dziś, *Katarzyna córka bandyty*.
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Kobiety z kamienia*.

Do dzisiejszego Kurjera, dołącza się **PLAN** 84 Lot: Klas:.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 16 (28) Maja 1854 r.— Cenzor, F. *Sobieszczański*.